

ks. Wiesław Przygoda¹

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Miłosierdzie Boże szansą ożywienia posługi charytatywnej Kościoła w Polsce

Streszczenie

Ogłoszony przez papieża Franciszka Rok Miłosierdzia niewątpliwie przyczynił się do intensywniejszego głoszenia prawdy o miłosierdziu Bożym oraz do rozwoju różnych form kultu miłosierdzia Bożego w Kościele. W kontekście tego wydarzenia rodzi się inne pytanie, w jaki sposób ów jubileusz mógł się przyczynić do ożywienia posługi charytatywnej Kościoła w Polsce? Próbę odpowiedzi na to pytanie stanowi niniejsze opracowanie, a jego źródłem podstawowym są współczesne dokumenty Kościoła, szczególnie nauczanie papieża Franciszka. Autor przedstawia najpierw miłosierdzie jako zasadę duszpasterstwa, gdyż miłosierdzie ma przenikać wszystkie funkcje podstawowe Kościoła (*kerygma-marytria, leiturgia, diakonia*). Następnie na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie analizuje aktualny stan ubóstwa w Polsce. W finalnej części artykułu wskazuje kryteria Kościoła służebnego. W przekonaniu autora stosowanie tych kryteriów jest warunkiem pomyślnej realizacji posługi charytatywnej Kościoła w Polsce.

Słowa kluczowe: miłosierdzie, caritas, diakonia, ubóstwo

¹ Ks. Wiesław Przygoda (ORCID: 0000-0003-2430-719X) – prof. dr hab. teologii pastoralnej, pracownik Katedry Teologii Pastoralnej KUL; kierownik Sekcji Teologii Pastoralnej i Katechetyki w Instytucie Nauk Teologicznych KUL; redaktor tematyczny „Roczników Teologicznych” (zeszyt 6: teologia pastoralna); konsultor Komisji Charytatywnej i Komisji Duszpasterstwa KEP; przewodniczący Komisji Rewizyjnej Polskiego Stowarzyszenia Pastoralistów; członek: PosT-Netzwerks der mittel- und osteuropäischen Pastoraltheologinnen und Pastoraltheologen oraz European Society for Catholic Theology, a także Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Teologicznego – Oddział w Radomiu. Adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin. E-mail: przygoda@kul.pl.

Summary

God's Mercy as a Chance to Revive the Church's Charitable Service in Poland

The Year of Mercy proclaimed by Pope Francis undoubtedly contributed to a more intense proclamation of the truth about God's mercy and the development of various forms of the cult of God's mercy in the Church. In the context of this event, another question arises: how can this jubilee contribute to the revitalization of the Church's charitable service in Poland? The present study attempts to answer this question. Its main sources are documents of the contemporary Church, especially the teaching of Pope Francis. The author presents mercy as a principle of pastoral care, because mercy is to permeate all the basic functions of the Church (*kerygma-martyria, leiturgia, diakonia*). Then, based on the data of the Central Statistical Office in Warsaw, he analyzes the current state of poverty in Poland. In the final part of the article, he indicates the criteria of the ministerial Church. In the author's conviction, the application of these criteria is a condition for the successful implementation of the Church's charitable service in Poland.

Keywords: mercy, caritas, diacony, poverty

Według papieża Franciszka Kościół nie jest biurokratyczną instytucją, ale historią miłości². Kościół zrodził się w sercu Boga, który jest miłością (1 J 4, 8). Bóg Ojciec „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). Syn miłujący Ojca zawsze miłością absolutną umiłował także ludzi do końca i z miłości do nich pozwolił się ukrzyżować, ale trzeciego dnia zmartwychwstał, by mieli życie w obfitości (por. J 10,10). Taką genezę ma historia Bosko-ludzkiej miłości, która została utrwalona w Kościele i trwa już dwadzieścia wieków, a według zamysłu Boga ma być historią nieskończoną, bo jak uczył św. Paweł prawdziwa „miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13, 8). Papież Franciszek w bulli *Misericordiae vultus*

² Franciszek, *W historii miłości. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty*, 24.04.2013, „Osservatore Romano”, wyd. pol. (dalej: OsRomPol) 34 (2013) nr 6, s. 28–29. „My, ludzie Kościoła, jesteśmy pośrodku historii miłości. Każdy z nas jest ogniwem tego łańcucha miłości. A jeśli tego nie rozumiemy, nie rozumiemy wcale, czym jest Kościół. Jest historią miłości. (...) Ale nie wrasta dzięki sile ludzkiej. Co więcej niektórzy chrześcijanie zbłądzili, z racji historycznych obrali niewłaściwą drogę; utworzyli wojska, prowadzili wojny religijne. Ale to jest inna historia, to nie jest historia miłości. My także uczymy się na własnych błędach” (Franciszek, *W historii miłości*, dz. cyt., s. 28–29).

ogłaszającej w Kościele powszechnym Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia podkreślił, że „Kościół jako pierwszy jest wezwany do tego, aby stał się wiernym świadkiem miłosierdzia, wyznając je i żyjąc nim jako centrum objawienia Chrystusa”³. Najprostszym i najskuteczniejszym sposobem świadczenia o miłosierdziu Boga są uczynki miłosierdzia Jego wyznawców. Rok Miłosierdzia, trwający od 8 grudnia 2015 do 20 listopada 2016 roku, niewątpliwie przyczynił się do intensywniejszego głoszenia prawdy o potędze miłosierdzia Bożego względem ludzi oraz rozwoju różnych form kultu miłosierdzia Bożego w Kościele, mimo to rodzi się pytanie, na ile i w jaki sposób prawda o Bożym miłosierdziu może przyczynić się do ożywienia postęgi charytatywnej Kościoła w Polsce. Próbę odpowiedzi na to pytanie stanowi niniejsze opracowanie, a jego źródłem podstawowym są współczesne dokumenty Kościoła, szczególnie nauczanie papieża Franciszka.

1. Miłosierdzie zasadą życia eklezjalnego

Miłość, wyrażana w Nowym Testamencie najczęściej greckim terminem *agape*, jest fundamentalną zasadą wiekistej egzystencji osób Bożych, dlatego również Kościół, którego podstawową misją jest przekazywanie ludziom życia Bożego, ma zawsze kierować się w swoim życiu i zbawczej działalności zasadą miłości. Zasada ta ma charakter uniwersalny i dotyczy wszystkich wymiarów życia i form działalności zbawczej Kościoła⁴. W bulli *Misericordiae vultus* papież Franciszek wyraził to stwierdzeniem:

Główną belką, na której wspiera się życie Kościoła, jest miłosierdzie. Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno zostać otulone czułością, z jaką kieruje się do wiernych; nic też z jego głoszenia i z jego świadectwa ukazanego światu nie może być pozbawione miłosierdzia (MV 10).

³ Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus*, 11.04.2015, nr 25, http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco_bolla_20150411_misericordiae-vultus.html (23.09.2019). Wersja papierowa: Wrocław 2015 (dalej: MV).

⁴ Zob. W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*, Lublin 2004, s. 92–106.

W encyklice *Deus caritas est* papież Benedykt XVI przypomniał, że

wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenie słowa Bożego (*kerygma-martyria*), sprawowanie sakramentów (*leiturgia*), posługa miłości (*diaconia*). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone (nr 25).

Według papieża Franciszka miłosierdzie powinno być realizowane w zakresie wszystkich wymienionych zadań Kościoła. Temat miłosierdzia powinien stać się wiodącym tematem posługi słowa Bożego, gdyż w świecie współczesnym pełnym wielkich nadziei i silnych przeciwieństw „Kościół bardzo silnie odczuwa pilną potrzebę głoszenia miłosierdzia Boga” (MV 25). Misją Kościoła jest wprowadzenie ludzi w wielką tajemnicę miłosierdzia Boga na drodze kontemplacji oblicza Chrystusa. Dzięki objawieniu Boga w Chrystusie Kościół ma dostęp do tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, z której „wytryska i nieprzerwanie płynie wielka rzeka miłosierdzia. To źródło nigdy się nie może wyczerpać, bez względu na to, jak wielu do niego przyjdzie” (MV 25). Słuchanie słowa Bożego uzdalnia człowieka do postawy miłosierdzia, a kontemplacja miłosierdzia Boga do przyjęcia go jako własnego stylu życia. Dlatego w bulli *Misericordiae vultus* Franciszek przywołuje wiele tekstów biblijnych, zarówno ze Starego jak i Nowego Testamentu, które dla kaznodziejów powinny stać się inspiracją do kreowania kazań na temat miłosierdzia⁵.

Drugim wielkim zadaniem Kościoła jest kult publiczny, w którym szczególna rola przypada liturgii sakramentów świętych. Według papieża Franciszka liturgia powinna być z jednej strony miejscem promieniowania miłosierdzia Bożego na wiernych, a z drugiej strony miejscem ich formacji do postawy miłosierdzia względem bliźnich. Na potwierdzenie tej tezy papież przywołuje słowa św. Jana Pawła II z encykliki *Dives in misericordia*:

Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest depozytariuszem i szafarzem (nr 13).

⁵ Zob. H. Sławiński, *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „Analecta Cracoviensia” 49 (2017), s. 163–174, DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/acr.2411>.

A zatem głoszenie Ewangelii miłosierdzia ma na celu doprowadzenie ludzi do „źródeł miłosierdzia”, którymi są sakramenty Kościoła. Słowo Boże proklamowane w Kościele powinno „wejść w głębię serca ludzi i sprowokować ich do odnalezienia drogi powrotu do Ojca” (MV 12).

Papież Franciszek przy każdej okazji wskazuje, jak bardzo ceni postawę miłosierdzia w posłudze duszpasterskiej⁶. Do kapłanów diecezji rzymskiej mówił:

Ksiądz musi się tego nauczyć – aby miał serce, które się wzrusza. (...) Dzisiaj Kościół powinniśmy wyobrażać sobie jak „szpital polowy”. (...) Trzeba leczyć rany, liczne rany⁷.

Lekarstwem na ludzkie zranienia jest miłosierdzie Boże, przejawiające się między innymi poprzez kapłańską postęgę przebaczenia w sakramencie pokuty i pojednania. Franciszek zachęca kapłanów niemal przy każdym spotkaniu, aby nigdy nie ustawali w świadczeniu miłosierdzia na wzór samego Chrystusa Pana⁸. Tak jak papież Benedykt XVI apelował do księży, by w ich życiu ujawniał się prymat Boga⁹, tak papież Franciszek apeluje, by w życiu i posłudze duszpasterskiej kapłanów był widoczny przede wszystkim prymat miłosierdzia.

Trzecim zadaniem Ludu Bożego, w którym ma przejawiać się miłosierdzie, jest diakonia charytatywna. Orędzie o miłosierdziu powinno sprawiać, by jego skutki były odczuwane w konkretnej praktyce. Jak zaznaczył to kard. Walter Kasper, „Kościół bez *caritas* i bez miłosierdzia

⁶ „Bądźcie miłosierni, i niech nigdy was to nie zmęczy. Namaszczać świętym olejem dajcie ulgę chorym, a także starszym, nie wstydźcie się okazywać czułości osobom starszym. (...) Miejcie zawsze przed oczami przykład Dobrego Pasterza, który przyszedł nie po to, by Mu służyć, lecz by służyć i zbawić to, co było zgubione” – Franciszek, *Niestrudzenie bądźcie miłosierni. Homilia podczas Mszy św. połączonej z udzieleniem święceń kapłańskich 10 diakonom diecezji rzymskiej*, 21.04.2013, OsRomPol 34 (2013) nr 6, s. 25–26.

⁷ Franciszek, *Żyjemy w epoce miłosierdzia. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami diecezji rzymskiej*, 6.03.2014, OsRomPol 35 (2014) nr 3–4, s. 30.

⁸ „Proszę was! Miejcie taką zdolność przebaczenia, jaką miał Pan, który nie przyszedł, aby potępić, lecz aby przebaczać! Miejcie wiele miłosierdzia!” – Franciszek, *Nigdy nie przestańcie być miłosierni. Homilia podczas Mszy św. w Bazylice Watykańskiej ze święceniami kapłańskimi*, 11.05.2014, OsRomPol 35 (2014) nr 6, s. 46.

⁹ Benedykt XVI, *Bądźcie wiernymi przyjaciółmi Jezusa jak Ojciec Pio. Spotkanie z duchowieństwem i młodzieżą*, San Giovanni Rotondo, 21.06.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 10, s. 15.

przestałby być Kościołem Jezusa Chrystusa”¹⁰. W Kościele nikt nie może czuć się zwolniony z praktykowania miłosierdzia. W bulli *Misericordiae vultus* papież Franciszek zachęca wiernych Kościoła do

otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najbardziej beznadziejnych peryferiach egzystencjalnych, które tak często świat stwarza w sposób dramatyczny¹¹.

Na czym ma polegać – zdaniem Franciszka – to otwarcie serc? Otóż, przede wszystkim na przezwyciężeniu własnej obojętności i cynizmu, które usypiają ducha i nie pozwalają chrześcijanom pokonać starych przyzwyczajzeń. Dlatego papież wzywa do obudzenia najpierw swojej wrażliwości, by następnie zaproponować potrzebującym solidarną pomoc¹². Kościół jest

wzewany do leczenia tych ran, do opatrywania ich oliwą pocieszenia, do przewidywania miłosierdziem oraz do leczenia ich solidarnością i należną uwagą (MV 15).

Szczególnym przejawem troski o ubogich nie tylko w Roku Miłosierdzia ma być według zamysłu papieża Franciszka przypomnienie wiernym uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy oraz gorąca zachęta do ich praktykowania¹³.

W przekonaniu kard. W. Kaspera miłosierdzie nie może być

zredukowane do „miękkiej” działalności pastoralnej i duchowości oraz do pozbawionej krwi i siły miękkości, której brakuje zdecydowania i jakiegokolwiek jasnego profilu, której chodzi jedynie o to, aby każdemu w jakiś sposób dogodzić¹⁴.

¹⁰ W. Kasper, *Trzeba szerzyć w Kościele kulturę miłosierdzia*, OsRomPol 34(2013) nr 5, s. 54.

¹¹ „Ileż sytuacji niepewności i cierpienia jest obecnych w dzisiejszym świecie! Ileż ran na ciele wielu, którzy nie mają już więcej głosu, ponieważ ich krzyk osłabł i zgasł z powodu obojętności bogatych narodów” (MV 15).

¹² „Nie wpadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajanie, które usypia ducha i nie pozwala odkryć nowości, w cynizm, który niszczy. Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm” (MV 15).

¹³ Zob. W. Chrostowski, *Uczynki miłosierdzia względem ciała i ducha w świetle Biblii*, Kraków 2016.

¹⁴ W. Kasper, *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*, Poznań 2014, s. 21.

W miłosierdziu bardziej niż o uczuciową empatię chodzi o radykalizm konkretnych czynów z tejże empatii wynikających. Dlatego dobrze, że w bulli *Misericordiae vultus* papież Franciszek przypomniał wiernym o ewangelicznym wymaganiu pełnienia uczynków miłosierdzia.

Odkryjmy na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać. I nie zapominajmy o uczynkach miłosierdzia względem ducha: wątpięcym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych (MV 15).

Zdaniem papieża Franciszka uczynki miłosierdzia prowadzą do obudzenia uspiętego sumienia oraz pozwalają na głębsze zrozumienie Ewangelii, w której ubodzy są uprzywilejowanymi adresatami Bożego miłosierdzia. Uczynki te są także ważnym kryterium oceny naszej przynależności do wspólnoty uczniów Chrystusa oraz gwarantem pozytywnej oceny na ostatecznym sądzie Bożym (por. Mt 25, 31–45). W tym kontekście papież przywołał słynne słowa św. Jana od Krzyża: „Pod wieczór życia będą cię sądzić z miłości” oraz słowa św. Pawła Apostoła: „kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochoczo” (Rz 12, 8). Zdaniem papieża poprzez uczynki miłosierdzia „przepowiadanie Jezusa staje się na nowo widoczne w odpowiedziach wiary, które chrześcijanie powinni dawać przez osobiste świadectwo” (MV 16). A zatem uczynki miłosierdzia są nie tylko istotnym przejawem apostołstwa chrześcijańskiego, ale można je postrzegać jako pozawerbalną formę głoszenia Ewangelii.

2. Aktualne przejawy ubóstwa w społeczeństwie polskim

„Ubogich zawsze macie u siebie” (J 12, 8). Słowa powyższe padły z ust Jezusa na uczcie w Betanii w domu Łazarza, Marii i Marty. Choć Zbawiciel nie wypowiedział ich w formie prorocstwa, brzmiały raczej jako proste stwierdzenie faktu, zachowują niezmiennie przez 20 wieków chrześcijaństwa zadziwiającą aktualność. Również dzisiaj potwierdzają je rozległe obszary ubóstwa materialnego i duchowego, występujące w różnorodnych postaciach w skali globalnej, w Europie, także w naszym kraju. Współczesne przejawy ubóstwa, a zwłaszcza uwłaczająca

godności człowieka beznadziejna nędza, stają się ogromnym wyzwaniem dla państw i narodów, dla społeczności światowej i wspólnot lokalnych. Nade wszystko Kościół Chrystusowy nie może pozostać obojętny wobec tego zjawiska, gdyż jest wezwany i zobligowany zarówno słowami, jak i przykładem swego Założyciela do świadczenia na miarę swoich możliwości stałej i adekwatnej do potrzeb pomocy ubogim.

Pojęcie ubóstwa posiada tak szeroki zakres znaczeniowy w kulturze współczesnej, że bez ryzyka jego spłycenia lub okrojenia nie sposób sformułować krótkiego określenia tego złożonego zjawiska. Istnieje wiele definicji ubóstwa, szczególnie w ekonomii, socjologii, psychologii, naukach prawnych, także w teologii. Definicje te znacznie różnią się między sobą, ale mają pewien wspólny rdzeń znaczeniowy, który można określić jako niedostatek w zaspokajaniu materialnych, psychicznych, społecznych i duchowych potrzeb człowieka, powszechnie uznanych za podstawowe i niezbędne do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie¹⁵. Ponadto pojęcia ubóstwa nie da się zamknąć w obszarze bezdusznej obiektywności naukowej. Jest ono zawsze bliskie doświadczenia człowieka i jako takie powinno uwzględniać w możliwie maksymalnym stopniu odczucia subiektywne samych ubogich.

Ubóstwo jest wypadkową wielorakich przyczyn i uwarunkowań ludzkiej egzystencji. Zawierają się one w następujących obszarach ludzkiego życia: dziedzictwo biologiczno-psychiczne, stan zdrowia, mieszkanie i praca, wykształcenie i pozycja społeczna, uczestnictwo w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym. Można rozróżnić przyczyny indywidualne i strukturalne ubóstwa. Pierwsze tkwią w indywidualnych cechach człowieka, takich jak: brak aspiracji, zdolności czy umiejętności, niechęć do nauki i pracy. Drugie są uwarunkowane czynnikami zewnętrznymi, niezależnymi od człowieka, do których należą: recesja, bezrobocie, dyskryminacja rasy, płci lub grupy społecznej. Rozróżnia się przyczyny zawinione (np. lenistwo, nałogi, uzależnienia) i niezawinione przez konkretną osobę (np. długotrwała choroba, niepełnosprawność, osierocenie, eurosieroctwo itp.). W percepcji i pomiarze ubóstwa zwraca

¹⁵ T. Kamiński, *Ubóstwo – definicje, przyczyny i pomiar zjawiska*, „Roczniki Naukowe Caritas” 2 (1998), s. 11.

się zwykle uwagę na minimum socjalne i minimum biologiczne. W poszczególnych krajach Europy za ubogie uważa się osoby, które osiągają 40, 50 lub 60% przeciętnego dochodu krajowego. Bank Światowy przyjął za kryterium ubóstwa wydatki na swoje utrzymanie poniżej jednego dolara amerykańskiego dziennie i ocenia, że na świecie około 20% ludności żyje w ubóstwie¹⁶.

Polska po 1989 roku odzyskała suwerenność i rozpoczęła, jak się okazało z perspektywy minionego trzydziestolecia, długotrwały proces przemian społeczno-ustrojowych, mający na celu zbudowanie państwa w pełni demokratycznego, przestrzegającego praw człowieka i przyjaznego obywatelowi. Równocześnie z przemianami politycznymi następowały przemiany gospodarczo-ekonomiczne, zmierzające do ukształtowania gospodarki wolnorynkowej, konkurencyjnej względem innych gospodarek i zapewniającej byt obywatelom naszego kraju. Po 30 latach przemian można być względnie zadowolonym z procesu demokratyzacji Polski, choć i ten nie przebiegał bez zakłóceń, a do współczesnego obrazu demokracji w naszym kraju wiele osób zgłasza swoje zastrzeżenia. Jednak o wiele gorzej przebiega w Polsce proces przemian gospodarczych i ekonomicznych. Gospodarka Polski jest wciąż w zastoju, wiele gałęzi przemysłu zostało prawie zlikwidowanych, np. przemysł stoczniowy, wiele zakładów pracy zostało sprzedanych obcemu kapitałowi, co w rezultacie przyniosło ograniczenie produkcji, a niekiedy nawet ich całkowitą likwidację przez wielkie międzynarodowe korporacje, by ograniczyć liczbę konkurentów na kurczącym się rynku europejskim i światowym. W konsekwencji takiego kierunku przemian gospodarczych ponad 2 miliony polskich obywateli po 1989 roku opuściło nasz kraj, udając się na emigrację, a stopa bezrobocia w końcu lutego 2016 roku wynosiła 10,3%¹⁷.

Jak zauważają biskupi polscy w Liście pasterskim o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia,

¹⁶ H. Pompey, *Inne oblicze ubóstwa*, „Roczniki Naukowe Caritas” 2 (1998), s. 46.

¹⁷ Główny Urząd Statystyczny, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/liczba-bezrobotnych-zarejestrowanych-oraz-stopa-bezrobocia-wedlug-wojewodztw-podregionow-i-powiatow-stan-w-koncu-lutego-2016,2,42.html> (20.04.2016).

trwająca ćwierć wieku transformacja społeczno-ustrojowa i gospodarcza w Polsce nie wszystkim obywatelom przyniosła poprawę bytu. Owszem, niektórym z nich udało się osiągnąć awans cywilizacyjny i podnieść niekiedy nawet znacznie swoją stopę życiową. Należy jednak pamiętać, iż w porównaniu z państwami Europy Zachodniej wciąż jesteśmy społeczeństwem ludzi ubogich¹⁸.

Niestety przejście z gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki liberalnej spowodowało zubożenie najłabszych ogniw polskiego społeczeństwa. Wolny rynek jest bezlitosny dla ludzi słabiej wykształconych, pochodzących ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych, rodzin wielodzietnych i rodziców samotnie wychowujących dzieci, ale także dla ludzi chorowitych i niepełnosprawnych. Spośród wymienionych grup najczęściej wywodzą się ludzie dorośli oraz ich dzieci, których dotyka skrajne ubóstwo.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, badającego corocznie budżety gospodarstw domowych, ubóstwo skrajne mierzone poziomem wydatków poniżej poziomu egzystencji wyniosło w 2018 roku 5,4%¹⁹. W minionej dekadzie poziom ubóstwa skrajnego spadł sukcesywnie do roku 2008, po czym od 2009 roku zaczął ponownie wzrastać, by od 2015 roku ponownie spadać. W 2017 roku poziom ubóstwa skrajnego wyniósł 4,3%, by znowu wzrosnąć w 2018 roku do poziomu 5,4%. W porównaniu z 2017 roku wzrósł zasięg ubóstwa skrajnego²⁰ (z około 4% osób do około 5% osób) oraz relatywnego²¹ (z około 13% osób

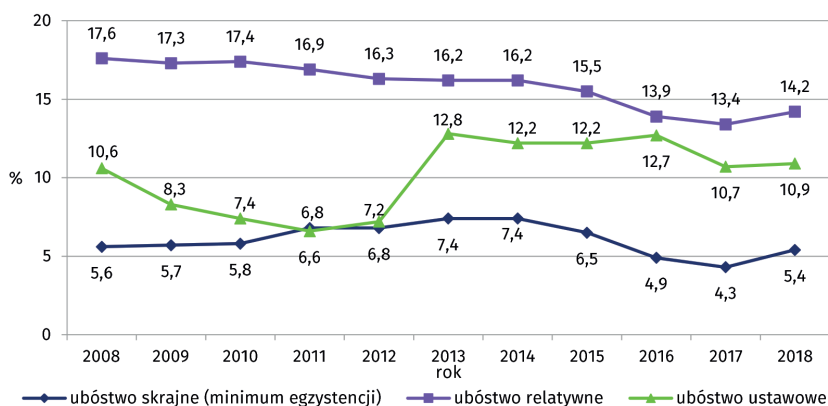
¹⁸ Konferencja Episkopatu Polski, „*Milosierni czynem*”. List pasterski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia, 15.04.2016, nr 1, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-posludze-charytatywnej-w-roku-milosierdzia/> (25.05.2016).

¹⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, Warszawa 2019, s. 1 (publikacja dostępna w Internecie: www.stat.gov.pl).

²⁰ Podstawę wyznaczania granicy ubóstwa skrajnego stanowi minimum egzystencji szacowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS). Kategoria minimum egzystencji wyznacza bardzo niski poziom zaspokojenia potrzeb. Konsumpcja poniżej tego poziomu utrudnia przeżycie i stanowi zagrożenie dla psychofizycznego rozwoju człowieka. W 2018 roku stopa ubóstwa skrajnego wyniosła 5,4%, czyli o 1,1 p. proc. więcej niż w 2017 roku.

²¹ Zastosowanie relatywnej granicy ubóstwa na poziomie 50% kwoty, którą przeciętnie miesięcznie wydają gospodarstwa domowe w Polsce umożliwia wyodrębnienie tych, których poziom konsumpcji znacząco odbiega od poziomu przeciętnego. W 2018 roku ubóstwa relatywnego doświadczało 14, 2% osób w gospodarstwach domowych. Wartość ta była wyższa o 0, 8% niż w roku poprzednim.

do około 14% osób). Natomiast na podobnym poziomie pozostał poziom ubóstwa ustawowego (10,7% osób w 2017 roku, 10,9% osób w 2018 roku)²². Wzrost ubóstwa dotyczył w większym stopniu mieszkańców wsi niż miast. Znacząco zwiększyło się ubóstwo wśród gospodarstw domowych utrzymujących się głównie ze świadczeń społecznych (innych niż emerytury i renty). Odnotowano także wzrost zasięgu ubóstwa wśród gospodarstw domowych z dziećmi²³.



Wykres 1. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 2008–2018 według przyjętych w danym roku granic ubóstwa (w % osób w gospodarstwach domowych). Źródło: GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 1.

Warto podkreślić, iż zaobserwowany w 2018 roku (w porównaniu z rokiem 2017), wzrost zasięgu ubóstwa ekonomicznego miał miejsce w sytuacji poprawy przeciętnej sytuacji dochodowej gospodarstw domowych. Jednocześnie jednak w tym czasie zaobserwowano nieco wyższe

²² Uwzględnienie tzw. granicy ustawowej wskazuje na grupę osób, które zgodnie z obowiązującymi przepisami są potencjalnie uprawnione do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej. W analizowanym okresie zasięg ubóstwa ustawowego kształtował się na zbliżonym poziomie i wynosił ok. 11% (10,9% w 2018 r. wobec 10,7% w 2017 roku).

²³ Główny Urząd Statystyczny, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 1.

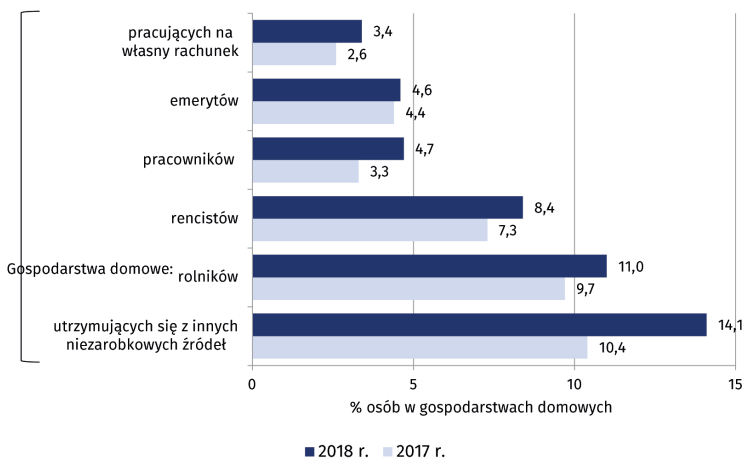
wartości niektórych wskaźników różnicowania dochodów oraz nieznaczne obniżenie wartości realnych (czyli po uwzględnieniu wzrostu cen) wydatków gospodarstw domowych. Na oceny zasięgu ubóstwa skrajnego i ustawowego wpływ miały także obowiązujące progi ubóstwa. W 2018 roku odnotowano wyższy, niż wynikałoby to z dynamiki ogólnego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych, wzrost poziomu minimum egzystencji stanowiącego podstawę wyznaczania granic ubóstwa skrajnego²⁴.

Ubóstwo w różnym stopniu dotyka poszczególne grupy społeczne, jednak społeczna mapa zagrożenia ubóstwem w Polsce nie zmienia się od wielu lat. Czynnikiem decydującym o statusie społecznym, w tym o sytuacji materialnej jednostki i jej rodziny, jest miejsce zajmowane na rynku pracy. Ubóstwem zagrożone są przede wszystkim osoby bezrobotne i ich rodziny. Zasięg ubóstwa jest wyraźnie zróżnicowany w zależności od grupy społeczno-ekonomicznej, określanej na podstawie przeważającego źródła dochodów. W 2018 roku w najtrudniejszej sytuacji znajdowały się osoby żyjące w gospodarstwach domowych utrzymujących się z tzw. innych niezarobkowych źródeł (stopa ubóstwa skrajnego – ponad 14% osób). Bardziej niż przeciętnie narażeni na ubóstwo byli członkowie gospodarstw utrzymujących się głównie z rent (ponad 8%) oraz gospodarstw domowych rolników (około 11%).

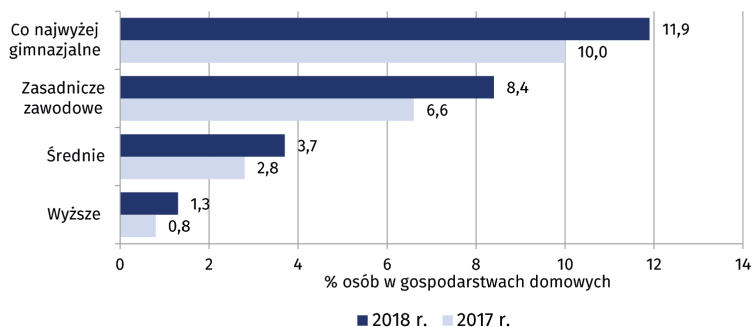
Warto zwrócić uwagę na strukturę społeczną ludzi zagrożonych skrajnym ubóstwem. Znaczący wpływ na zagrożenie skrajnym ubóstwem ma wykształcenie, wiek, typ gospodarstwa domowego oraz środowisko zamieszkania. Wykształcenie wyższe prawie całkowicie odsuwa groźbę ubóstwa skrajnego. W tej grupie gospodarstw domowych życia poniżej minimum egzystencji doświadczyła w 2018 roku około jedna na sto osób (1,3%). Poniżej średniej krajowej (5,4%) kształtuje się także zagrożenie ubóstwem u osób legitymujących się wykształceniem średnim (3,7%).

²⁴ Z opracowania IPiSS wynika, iż wartość minimum egzystencji wzrosła w 2018 roku w porównaniu z 2017 roku o około 3%, natomiast wskaźnik cen i towarów konsumpcyjnych o 1,6%. Zob. *Informacja o poziomie minimum egzystencji w 2018 roku* (informacja dostępna na stronie internetowej IPiSS).

Natomiast dużo wyższe od średniej krajowej jest zagrożenie ubóstwem skrajnym u osób z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym (11,9%) oraz zasadniczym zawodowym (8,4%).

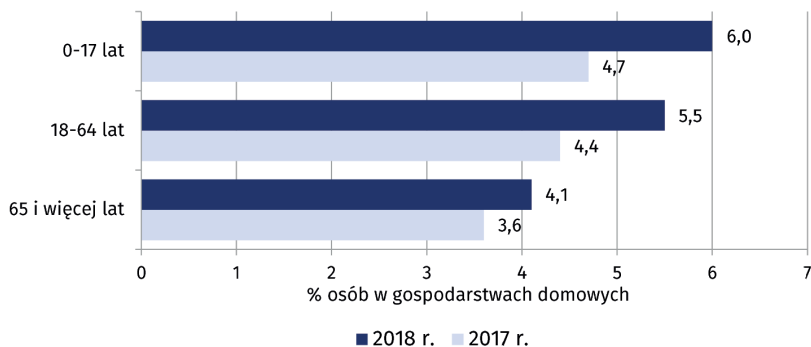


Wykres 2. Zasięg ubóstwa skrajnego w 2017 r. i 2018 r. według grup społeczno-ekonomicznych. Źródło: GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 3.



Wykres 7. Zasięg ubóstwa skrajnego w 2017 r. i 2018 r. według wykształcenia głowy gospodarstwa domowego. Źródło: GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 5

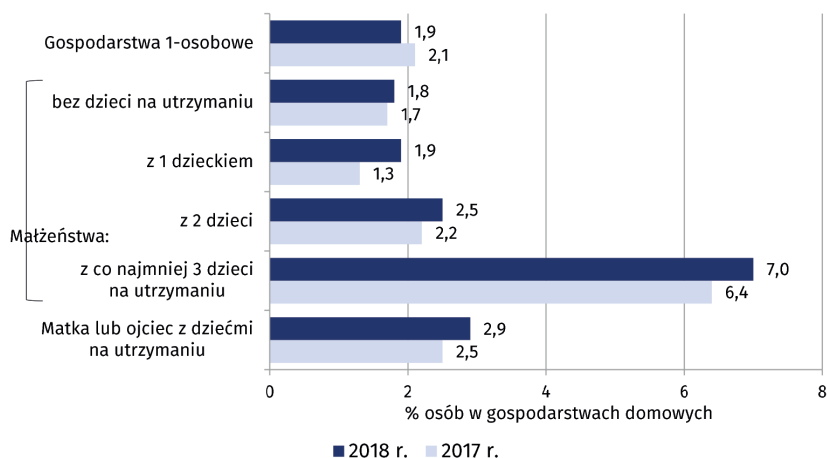
Czynnik wieku ma wpływ na zagrożenie ubóstwem i pokazuje, iż w 2018 roku najbardziej dotknięte ubóstwem w Polsce były dzieci w wieku 0-17 lat (6,0%). Ludzie dorośli plasowali się blisko średniej krajowej zagrożenia ubóstwem (5,5%), a seniorzy w wieku 65 lat i więcej znaleźli się poniżej średniej krajowej (4,1%). Pomimo, że ubóstwo w Polsce dotyka częściej ludzi młodych, to nie można nie zwrócić uwagi na bardzo trudną sytuację części osób starszych. Ze względu na swój wiek i stan zdrowia osoby starsze mają ograniczone możliwości podejmowania aktywnych działań zmierzających do poprawy swojej sytuacji materialnej. Często są samotne, co pogłębia ich problemy finansowe. Nie zawsze też mogą liczyć na pomoc rodziny. Nawet jeśli mieszkają wspólnie z dziećmi, to w sytuacji bezrobocia często zdarza się, że ich świadczenia emerytalne są jedynym regularnym źródłem dochodów wielopokoleniowej rodziny²⁵.



Wykres 5. Zasięg ubóstwa skrajnego w 2017 r. i 2018 r. według wieku osób.
Źródło: GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 4.

²⁵ Zob. W. Przygoda, *Wyzwania duszpasterskie wobec osób w podeszłym wieku*, „Polonia Sacra” 19 (2015) nr 1 (38) s. 71–94.

Na poziom zagrożenia ubóstwem skrajnym wpływa także typ gospodarstwa domowego. W świetle raportu GUS w 2018 roku rodziny wielodzietne stanowiły grupę najbardziej zagrożoną ubóstwem skrajnym. Poniżej minimum egzystencji żyło wówczas około 7% osób w gospodarstwach małżeństw z 3 dziećmi²⁶. Osoby tworzące rodziny niepełne były we względnie lepszej sytuacji. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym dla samotnych matek lub ojców wyniósł 2,9%. Sytuacja rodzin niepełnych jest zróżnicowana i w przypadku samotnych rodziców z większą liczbą dzieci poziom zagrożenia ubóstwem jest wyższy.



Wykres 3. Zasięg ubóstwa skrajnego w 2017 i 2018 roku według typów gospodarstw domowych. Źródło: GUS, *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 4.

Do czynników zwiększających zagrożenie ubóstwem należy także zaliczyć obecność osoby niepełnosprawnej w gospodarstwie domowym.

²⁶ Dziecko na utrzymaniu jest to osoba w wieku 0–14 lat (włącznie), będąca w składzie gospodarstwa domowego lub osoba w wieku 15–25 lat, o ile nie posiada własnego źródła utrzymania lub nie pozostaje w związku małżeńskim (lub związku nieformalnym).

Stopa ubóstwa skrajnego wśród osób w gospodarstwach domowych z co najmniej jedną osobą niepełnosprawną wyniosła w 2018 roku 7,8%, a jeśli była to niepełnosprawna głowa rodziny (8%). W gospodarstwach domowych z przynajmniej jednym dzieckiem do lat 16 posiadającym orzeczenie o niepełnosprawności stopa ubóstwa skrajnego wyniosła 5,7%. Dla porównania, odsetek osób zagrożonych ubóstwem w gospodarstwach domowych bez osób niepełnosprawnych kształtował się w omawianym okresie na poziomie 4,8%²⁷.

Podobnie jak w poprzednich latach, zagrożenie ubóstwem w znacznie większym stopniu dotyczy mieszkańców wsi niż ośrodków miejskich. Różnica ta jest szczególnie wyraźna, gdy sytuację na wsi porównuje się z sytuacją w największych miastach (500 tys. i więcej mieszkańców). W skrajnym ubóstwie żyło w 2018 roku 2,8% mieszkańców miast (od 0,9% w największych miastach do 5,1% w miastach liczących poniżej 20 tys. mieszkańców). Na wsi odsetek osób żyjących poniżej minimum egzystencji wyniósł 9,4%²⁸.

Wyraźne jest zróżnicowanie wojewódzkie zasięgu skrajnego ubóstwa (od 2,2% do 9% osób ubogich). Dostępne dane z 2016 roku wskazują, iż najwyższą stopę ubóstwa skrajnego odnotowano wówczas w województwach: warmińsko-mazurskim (9%), podkarpackim (8,8%) oraz lubelskim (7,8%)²⁹. Są to województwa charakteryzujące się wyższymi od przeciętnych w kraju stopami bezrobocia, dużym udziałem pracujących w sektorze rolnym oraz niskimi wynagrodzeniami w stosunku do przeciętnych w kraju. Należy jednak pamiętać, że zróżnicowania w obrębie samych województw są wyższe niż pomiędzy poszczególnymi województwami. Dotyczy to szczególnie województw z największymi miastami³⁰. Z kolei najniższa stopa ubóstwa skrajnego była w 2016

²⁷ Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2018 roku*, Warszawa 2019, s. 4.

²⁸ Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2018 roku*, dz. cyt., s. 5.

²⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo w Polsce w latach 2015 i 2016*, Warszawa 2017, s. 17.

³⁰ Przykładowo, analizując dane z 2016 roku dotyczące zasięgu ubóstwa skrajnego dla województwa mazowieckiego, warto zwrócić uwagę na poziom stopy ubóstwa dla województwa z wyłączeniem Warszawy. Otóż o ile wskaźnik zasięgu ubóstwa skrajnego dla województwa mazowieckiego ogółem należy do najniższych w kraju (3,2%), o tyle wskaźnik po wyłączeniu stolicy przyjmuje już wartość znacznie wyższą (4,5%). Rozdźwięk ten

roku w województwach: lubuskim, łódzkim i dolnośląskim, w których kształtowała się na poziomie pomiędzy 2 a 3%.

Generalnie ubóstwo skrajne w 2018 roku, podobnie jak w latach poprzednich, związane było głównie z bezrobociem (zwłaszcza przy niskim poziomie wykształcenia głowy gospodarstwa domowego), z wielodzietnością, niepełnosprawnością oraz faktem zamieszkiwania na wsi i w małych ośrodkach miejskich. Przywołane dane z raportu GUS, pokazujące konkretne przejawy i skalę ubóstwa w 2018 roku w Polsce, stanowią wyzwanie zarówno dla władz państwowych, jak i społeczności Kościoła. Ludzi ubogich, a zwłaszcza ubogich dzieci, nie można zostawić na pastwę losu. Według nauczania Konferencji Episkopatu Polski,

miarą wartości systemu społeczno-politycznego państwa jest troska o najsłabsze ogniwo łańcucha łączącego poszczególne osoby i grupy w społeczeństwie. Dojrzałe społeczeństwo dba o wszystkich swoich członków, wspiera słabych i stwarza dla nich szanse rozwojowe. Pomoc ludziom potrzebującym jest zadaniem nie tylko władz państwowych i samorządowych, lecz także organizacji „non-profit”, które są wiarygodnym miernikiem rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w poszczególnych krajach. Zakres ubóstwa w Polsce jest również dużym wyzwaniem dla Kościoła, który poprzez swoje instytucje – przede wszystkim parafie, zakony, Caritas, Dzieło Nowego Tysiąclecia oraz inne stowarzyszenia i fundacje, a także przez bezpośrednie działanie swoich wyznawców spieszy z pomocą potrzebującym ludziom³¹.

Przywołane twarde dane na temat skali ubóstwa w społeczeństwie polskim pokazują, jak bardzo zaangażowanie charytatywne Kościoła w Polsce jest wciąż potrzebne i ważne również ze względu na potwierdzenie wiarygodności jego misji w świecie współczesnym.

3. Kościół służebny – Kościołem przyszłości

Znany teolog luterański, Dietrich Bonhoeffer, zamordowany za swoje przekonania przez hitlerowców 9 kwietnia 1945 roku, zauważył, że

wskazuje na duże różnice pomiędzy stolicą a resztą województwa. Podobną prawidłowość można zaobserwować w odniesieniu do innych województw z dużymi ośrodkami miejskimi (Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo w latach 2015 i 2016*, dz. cyt., s. 17).

³¹ Konferencja Episkopatu Polski, „*Miłosierni czynem*”. List pasterski o postudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia, 15.04.2016, nr 1.

„Kościół jest tylko wtedy Kościołem, gdy jest dla innych”³². Wyrażając to inaczej, Kościół, który nie służy ludziom, nikomu nie służy. Postulat budowania w Polsce modelu Kościoła solidarnego i służebnego może być zrealizowany na dwa sposoby. Po pierwsze, taki model Kościoła trzeba kształtować nie tylko w świadomości wiernych, lecz przede wszystkim w świadomości duszpasterzy, osób konsekrowanych i katechetów świeckich. Poprzez rozmaite formy pracy wychowawczej trzeba ukształtować nową świadomość myślenia, działania, stylu życia i posługi. Po drugie, za nową świadomością musi pójść nowe działanie – adekwatne do aktualnych potrzeb ludzi, zwłaszcza ubogich, słabych i marginalizowanych społecznie. W działaniu charytatywnym na rzecz ubogich chodzi nie tyle o ich łaskawe wsparcie dowolnym datkiem, lecz o pracę wraz z nimi, pracę intensywną i dobrze zorganizowaną, mającą na celu poszukiwanie kompleksowych rozwiązań ich problemów, oraz taką pomoc, która w przyszłości zagwarantowałaby im autonomię i autentyczny rozwój.

Troska o nową świadomość duchowieństwa, osób konsekrowanych i laikatu w Kościele musi objąć wszelkie formy kształcenia poczynając od uniwersytetów, przez seminaria duchowne i formację permanentną księży, aż po nauczanie homiletyczne i katechetyczne wiernych. Kościół dysponuje ogromnym potencjałem treści formacyjnych, które wciąż w niewystarczającym stopniu są wykorzystywane do budowania modelu Kościoła solidarnego z ubogimi i służebnego wobec ludzi. Chodzi między innymi o biblijny obraz Boga wrażliwego na potrzeby ludzi cierpiących biedę, stojącego stale po stronie ubogich. Taki obraz Boga, objawiany przed wiekami przez proroków, a „w tych ostatecznych dniach” przez Jednorodzonego Syna Bożego (Hbr 1, 2), jest wezwaniem skierowanym do wszystkich ludzi. Szczególnie od chrześcijan Bóg oczekuje pilnego zaangażowania w pracę na rzecz ubogich. Dlatego należy częściej niż dotychczas sięgać do skarbcza Pisma Świętego w celu zachęty wiernych do pomocy ubogim i pogłębiania motywacji takich działań. Zarówno Stary, jak i Nowy Testament pełne są przykładów konkretnych działań oraz wzorów ludzi i wspólnot troszczących się o ubogich.

³² Cyt. za: H. Pompey, P.S. Roß, *Kirche für andere. Handbuch für eine diakonische Praxis*, Mainz 1998, s. 9.

Kolejnym źródłem treści wychowawczych jest soborowe i posoborowe nauczanie społeczne Kościoła. Sobór Watykański II przyczynił się nie tylko do odnowy samoświadomości Kościoła, lecz także wskazał nowe drogi i środki apostołskiego działania w świecie. Dotyczy to między innymi świata ubogich, cierpiących z powodu uwłaczających godności człowieka warunków życia. Dzisiaj lepiej niż w przeszłości Kościół w ubogich dostrzega cierpiącego Chrystusa, który pełnym głosem domaga się od swoich uczniów świadectwa miłości i służby (KDK 88). Dlatego w pracy formacyjnej trzeba wskazywać na ubogiego Chrystusa, zdolnego współczuć ludzkim słabościom, doświadczonego we wszystkich przejawach ludzkiej egzystencji z wyjątkiem grzechu (Hbr 4, 15). Ostatecznie, Kościół wspierając w potrzebie ubogich i społecznie odrzuconych, stara się jedynie nieudolnie naśladować swego Założyciela (KK 8).

Kościół solidarny z ubogimi stara się nie tylko odnawiać wewnętrznie siebie, lecz także wpływać na przemianę struktur społeczno-gospodarczych i polityczno-ekonomicznych współczesnych społeczeństw. W tej przemianie świata na bardziej sprawiedliwy i odpowiadający godności człowieka potrzeba wielu dobrze uformowanych apostołów świeckich, którzy potrafiliby ewangeliczne zasady życia społecznego wcielić w życie w swoich społecznościach lokalnych, narodowych, a w konsekwencji także w społeczności globalnej. Narzędziem chrześcijańskiej formacji odpowiedzialnych i zatroskanych o byt innych ludzi polityków i managerów gospodarczych jest katolicka nauka społeczna, której trzon stanowią zasady sprawiedliwości i miłości społecznej oraz pomocniczości i dobra wspólnego. W naszej Ojczyźnie nie brakuje palących problemów społecznych, które wciąż czekają na rozwiązanie. Bezrobocie, problem uzależnień od alkoholu, narkotyków, a ostatnio także od Internetu, hazardu i pornografii stają się wielkim wyzwaniem dla polityków, działaczy samorządowych, organizacji „non profit”, a także pracodawców przyznających się do Chrystusa.

Kościół solidarny i służebny musi w większym niż dotychczas stopniu korzystać z doświadczenia ludzi, którzy go współstanowią i do których jest posłany. Chodzi o takie oddziaływanie na współczesnego człowieka, na jego myślenie, odczuwanie i działanie, które zintegruje go ze sobą

samym i wpłynie na kształt jego filozofii życia³³. Szczególnie duszpasterze powinni uwzględnić w swojej refleksji teologicznej pytania, język, priorytety, systemy wartości oraz style życia ludzi, do których następnie przemawiają w formie homilii, rekolekcji czy katechezy. Uwzględnienie ludzkich doświadczeń w duszpasterstwie, zwłaszcza w nauczaniu, nie ma na celu wzmocnienia własnej atrakcyjności czy poszerzenia sfery przeżyciowej potencjalnych adresatów edukacji kościelnej, lecz przede wszystkim uwzględnienie ich indywidualnej i społecznej sytuacji. Inaczej mówiąc, chodzi o uwzględnienie maksymy – *propter homines*, tzn. najpierw człowiek i jego wyniesiona do radykalnego poziomu godność osobowa. Solidne osadzenie treści wiary w doświadczeniu ludzi, do których jest skierowane słowo Boże, wzmacnia autorytet i społeczną wiarygodność Kościoła.

Jeśli wiara bez uczynków „martwa jest sama w sobie” (Jk 2, 17), tym bardziej miłość nie potwierdzona czynami pozbawiona jest sensu. Dlatego również Kościół solidarny z ubogimi weryfikuje się ostatecznie nie w głoszonych naukach, lecz w konkretnej pomocy ubogim. Przepowiedanie słowa Bożego i liturgia mogą osiągnąć swój cel tylko tam, gdzie w obliczu ludzkiej biedy można spotkać współmierną do potrzeb, konkretną i odczuwalną pomoc ze strony Kościoła³⁴. Posługa charytatywna Kościoła jest wpisana w jego naturę. Kościół zdradziłby Chrystusa i samego siebie, gdyby nagle zarzucił, pełnione od początku swego istnienia, dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego. Wobec wielości i zróżnicowania zadań charytatywnych nieodzowne staje się aktualnie rozwijanie organizacji i stowarzyszeń charytatywnych, które są w stanie nieść profesjonalną pomoc potrzebującym w imieniu Kościoła. Do takich niewątpliwie należy organizacja Caritas, posiadająca struktury międzynarodowe, krajowe i diecezjalne. Jednak działalność charytatywna nie powinna zbyt oddalać się od konkretnych wspólnot kościelnych, zwłaszcza parafii. Przeprowadanie słowa Bożego i służba Boża mogą bowiem osiągnąć swój

³³ *Handbuch praktische Theologie*, hrsg. H. Haslinger, Bd 1: *Grundlegungen*, Mainz 1999, s. 28.

³⁴ W. Przygoda, *Wartość posługi charytatywnej w życiu i działaniu Kościoła*, w: *W służbie wartościom*, red. R. Kamiński, S. Koza (i in.), Kielce 1999, s. 473.

cel tylko tam, gdzie w obliczu wielorakiej biedy ludzkiej można spotkać współmierną do potrzeb, konkretną i odczuwalną pomoc ze strony Kościoła. Ponadto należy troszczyć się, żeby posługa charytatywna nie była pozbawiona ducha miłosierdzia chrześcijańskiego i świadectwa życia ludzi pomagających w imieniu Kościoła, gdyż straciłaby wewnętrzną wartość i moc oddziaływania misyjnego.

W obliczu wielu nowych wyzwań i szybkich zmian społecznych potrzeba dzisiaj profesjonalnej i dobrze zorganizowanej działalności charytatywnej. Dlatego niezbędne są sprawne instytucje charytatywne Kościoła, zdolne ponadto do współpracy z odpowiednimi organizacjami innych kościołów chrześcijańskich oraz instytucjami samorządowej i państwowej opieki socjalnej. Aktualnie instytucje charytatywne Kościoła znalazły się w kręgu organizacji pozarządowych, tworzących w państwach demokratycznych tzw. „trzeci sektor”. Sytuacja ta sprawia, że organizacje katolickie stają się partnerami dla rządów państw w jednym szeregu wraz z wieloma zróżnicowanymi pod względem światopoglądowym organizacjami humanitarnymi. Kontekst pluralizmu kulturowego wymaga dużej ostrożności przy zawieraniu aliansów, szczególnie gdy partnerami akcji solidarnościowych stają się partie lub ruchy polityczne. Kościół nie może dać się wmanewrować w działalność społeczną, która okaże się działalnością zakładającą obok celów humanitarnych wywieranie wpływu na podział władzy albo wręcz zdobywanie władzy. Taka symbioza byłaby dla Kościoła niekorzystna, gdyż jego powołaniem jest pokazywanie perspektywy zbawczej wszystkim ludziom, a nie tylko wybranym grupom obywateli z takich czy innych opcji politycznych. Toteż zadaniem charytatywnych instytucji Kościoła obok różnych form świadczonej pomocy jest podtrzymywanie pamięci o biblijnych korzeniach miłości bliźniego oraz kultywowanie bogatej spuścizny św. Bazylego z Cezarei, św. Marcina z Tours, św. Elżbiety z Turynii, św. Wincentego a Paulo, św. Brata Alberta Chmielowskiego, św. Matki Teresy z Kalkuty, bł. Edmunda Bojanowskiego i wielu innych świadków miłości, jakich przez wieki wydało chrześcijaństwo.

W przypadku kościelnych instytucji charytatywnych nie chodzi tylko o sprostanie konkurencji i utrzymanie się na specyficznym „wolnym rynku” działalności pomocowej. Byłoby to zbyt mało z punktu widzenia

celów, jakie ma Kościół do spełnienia w świecie, realizując swoją zbawczą misję. Im bardziej zsekularyzowane środowisko, w którym żyje i realizuje swoją zbawczą posługę Kościół, tym bardziej jego działalność charytatywna ma jaśnieć swym blaskiem i naprowadzać ludzi na spotkanie z Bogiem, który jest miłością (1 J 4, 8). Działalność charytatywna Kościoła nie jest celem samym w sobie, lecz powinna ona przyczyniać się do realizacji fundamentalnego celu Kościoła, jakim jest zbawienie ludzi.

* * *

Kościół stworzony z inicjatywy Boga jest powołany do pośrednictwa w przekazywaniu Bożego życia i miłości ludziom wszystkich czasów. Przez głoszenie słowa Bożego oraz sprawowanie sakramentów świętych Kościół rodzi i wychowuje swoich wyznawców do życia miłością na co dzień. Kresem tego procesu jest doprowadzenie wszystkich powołanych do pełni miłości, do uczestnictwa w wiekuistej chwale Boga. Z Bożego planu zbawienia nikt nie jest „z góry” wykluczony, a Kościół jest znakiem i narzędziem wprowadzania pielgrzymującego ludu w egzystencję trynitarniej miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Kościół nie może zaprzestać pełnienia posługi charytatywnej, gdyż dla wielu ludzi potrzebujących pomocy jest ona skutecznym znakiem nadziei, a niekiedy jedyną drogą doświadczenia odwiecznej miłości Boga. Doświadczenie miłosierdzia Bożego we wspólnocie Kościoła oraz wynikające konsekwentnie z tego doświadczenia świadectwo miłości wobec bliźnich jawi się jako najbardziej wiarygodna droga nowej ewangelizacji skierowanej nie tylko do ludzi ubogich i społecznie wykluczonych, lecz przede wszystkim i priorytetowo do tych, którzy nie znają prawdziwego Boga i nie mają aktualnego uczestnictwa we wspólnocie Kościoła.

Bibliografia

Benedykt XVI, *Bądźcie wiernymi przyjaciółmi Jezusa jak Ojciec Pio. Spotkanie z duchowieństwem i młodzieżą*, San Giovanni Rotondo, 21.06.2009, OsRomPol 30 (2009) nr 10, s. 14–16.

Chrostowski, *Uczynki miłosierdzia względem ciała i ducha w świetle Biblii*, Kraków 2016.

Franciszek, *Niestrudzenie bądźcie miłosierni. Homilia podczas Mszy św. połączonej z udzieleniem święceń kapłańskich 10 diakonom diecezji rzymskiej*, 21.04.2013, OsRomPol 34 (2013) nr 6, s. 25–26.

Franciszek, *W historii miłości. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty*, 24.04.2013, OsRomPol 34 (2013) nr 6, s. 28–29.

Franciszek, *Żyjemy w epoce miłosierdzia. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami diecezji rzymskiej*. 6.03.2014, OsRomPol 35 (2014) nr 3–4, s. 29–32.

Franciszek, *Nigdy nie przestańcie być miłosierni. Homilia podczas Mszy św. w Bazylice Watykańskiej ze święceniami kapłańskimi*, 11.05.2014, OsRomPol 35 (2014) nr 6, s. 45–46.

Franciszek, *Bulla Misericordiae vultus* (11.04.2015), http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco_bolla_20150411_misericordiae-vultus.html (23.09.2019). Wersja papierowa: Wrocław 2015.

Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo w Polsce w latach 2015 i 2016*, Warszawa 2017 [publikacja dostępna w Internecie: www.stat.gov.pl].

Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo ekonomiczne w Polsce w 2018 roku*, Warszawa 2019 [publikacja dostępna w Internecie: www.stat.gov.pl].

Handbuch praktische Theologie, hrsg. H. Haslinger, Bd 1: *Grundlegungen*, Mainz: Grünewald 1999.

Kamiński T., *Ubóstwo - definicje, przyczyny i pomiar zjawiska*, „Roczniki Naukowe Caritas” 2 (1998), s. 11–29.

Kasper W., *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*, Poznań: Święty Wojciech 2014.

Kasper W., *Trzeba szerzyć w Kościele kulturę miłosierdzia*, OsRomPol 34(2013) nr 5, s. 54–54.

Konferencja Episkopatu Polski, „*Miłosierni czynem*”. List pasterski o posłudze charytatywnej w Roku Miłosierdzia, 15.04.2016, <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-o-posludze-charytatywnej-w-roku-milosierdzia/> (25.10.2019).

Pompey H., *Inne oblicze ubóstwa*, „Roczniki Naukowe Caritas” 2 (1998), s. 45–58.

Pompey H., Roß P.S., *Kirche für andere. Handbuch für eine diakonische Praxis*, Mainz: Grünewald 1998.

Przygoda W., *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*, Lublin 2004.

Przygoda W., *Wartość posługi charytatywnej w życiu i działaniu Kościoła*, w: *W służbie wartościom*, red. R. Kamiński, S. Koza [i in.], Kielce 1999, s. 457–473.

Przygoda W., *Wyzwania duszpasterskie wobec osób w podeszłym wieku*, „Polonia Sacra” 19 (2015) nr 1 (38), s. 71–94, DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/ps.730>.

Sławiński H., *Preferencyjna miłość do ubogich w przepowiadaniu Kościoła*, „Analecta Cracoviensia” 49 (2017), s. 163–174, DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/acr.2411>.